



Czerwona nić

Jezus jest nicią łączącą

„I dał Pan Bóg człowiekowi taki rozkaz: Z każdego drzewa tego ogrodu możesz jeść, ale z drzewa poznania dobra i zła nie wolno ci jeść, bo gdy tylko zjesz z niego, na pewno umrzesz” — 1 Mojż. 2:16-17.

Adam przestrzegał Bożych poleceń. Jednak gdy Szatan zwiódł Ewę, przekonując ją, że zagrożenie nie jest realne, troska Adama o żonę skłoniła go do przyłączenia się do jej nieposłuszeństwa, zamiast w wierze szukać pomocy i wskazówek od Stwórcy. W rezultacie „przez jednego człowieka grzech wszedł na świat, a przez grzech śmierć, tak i na wszystkich ludzi śmierć przyszła” (Rzym. 5:12). Karą za grzech Adama była śmierć, a cała ludzkość doświadcza jej, ponieważ urodziliśmy się z Adama po jego grzechu i odziedziczyliśmy po nim niedoskonałość.

Przymierze Zakonu

„Mojżesz [...] obwieścił ludowi wszystkie słowa Pana i wszystkie prawa, lud zaś jednogłośnie odpowiedział [...]: Wszystkie słowa, które wypowiedział Pan, wypełnimy” (2 Mojż. 24:3). Izrael odniósł wielką korzyść z przestrzegania Przymierza Zakonu, które zawarł z Bogiem. „A teraz, jeżeli [...] będziecie [...] przestrzegać mojego przymierza, będziecie szczególną moją własnością pośród wszystkich ludów, [...] królestwem kapłańskim i narodem świętym” (2 Mojż. 19:5-6).

Jeżeli Izrael zdoła „słuchać tych praw i przestrzegać ich [...], Pan, Bóg twój, dochowa ci przymierza i obietnicy łaski [...]. Będzie cię miłował, błogosławił i rozmnoży cię. Pobłogosławi twoje potomstwo i płody twojej roli” (5 Mojż. 7:12-14). W 5 Mojż. 28 wymienione są błogosławieństwa, które miały przysługiwać Izraelitom, gdyby okazali posłuszeństwo.

Złamanie przymierza wiązało się jednak z pewnymi kosztami. Księga Powtórzonego Prawa 28 wymienia przekleństwa, które miały spaść na tych, którzy nie pozostaną wierni. W Księdze Powtórzonego Prawa 30:19 Bóg podsumowuje tę kwestię, mówiąc: „Położyłem dziś przed tobą życie i śmierć, błogosławieństwo i przekleństwo. Wybierz przeto życie, abyś żył, ty i twoje potomstwo”. Nie była to obietnica życia wiecznego, ponieważ ludzie byli umierającą rasą w Adamie, ale obiecano im pomyślność w obecnym życiu, o ile będą przestrzegać Bożych przykazań.

W Zakonie wymieniono różne poważne przestępstwa, za które przewidziano surowe kary, w tym karę śmierci dla przestępców. Do takich czynów należały: uparte i zbuntowane dzieci (5 Mojż. 21:18-21), bluźnierstwo (3 Mojż. 24:16), nieprzestrzeganie sabatu (4 Mojż. 15:32, 35), służenie pogańskim bogom (5 Mojż. 17:2-5) oraz zachęcanie do tego innych (5 Mojż. 13:6, 9), niewierność małżeńska (5 Mojż. 22:23-24).

Ponadto „jeśli ktoś popełni grzech, pociągający za sobą wyrok śmierci, i poniesie śmierć”, można było „powiesić go na drzewie” jako publiczny przykład dla innych, aby odstraszyć ich od tego rodzaju grzechu (5 Mojż. 21:22-23). Taki akt miał być krótkotrwały; skazany nie mógł wisieć przez całą noc (werset 23).

Izrael dobrowolnie wszedł w relację przymierza z Bogiem i miał samodzielnie pilnować przestrzegania zasad. Izrael był pod tym względem wyjątkowy. „Tylko o was zatroszczyłem się spośród wszystkich pokoleń ziemi” (Amos 3:2). Byli jedynym narodem, który zawarł umowę z Bogiem. Bóg miał błogosławić im jako swojemu ludowi, a poprzez Zakon wskazywać im drogę pobożnego postępowania. W tym kontekście Zakon odgrywał rolę wychowawcy lub nauczyciela (Gal. 3:24). Ostatecznie miało to doprowadzić ich do Chrystusa, który był doskonałym przykładem wszelkiego dobra, do którego Zakon ich zachęcał.

Z niezwykłym przywilejem wiązała się jednak odpowiedzialność. „Tylko o was zatroszczyłem się spośród wszystkich pokoleń ziemi, dlatego was będę karał za wszystkie wasze winy” (Amos 3:2). Izrael, często okazujący się krnąbrnym ludem, nie przestrzegał zasad Zakonu, co narażało go na podwójne zagrożenie: ogólne potępienie z powodu nieposłuszeństwa Adama w Edenie oraz dodatkową odpowiedzialność za nieposłuszeństwo wobec Zakonu. „Gdy przyszło przykazanie, grzech ożył, a ja umarłem i okazało się, że to przykazanie, które miało mi być ku żywotowi, było ku śmierci” (Rzym. 7:9-10). „Przez zakon jest poznanie grzechu” (Rzym. 3:20).

W związku z tym, podczas gdy cała ludzkość musiała zostać wykupiona od śmierci, Izraelici potrzebowali również uwolnienia od przekleństwa Zakonu. Jezus miał spełnić oba te wymagania, stając się „Światłością dla oświecenia pogan i chwałą Izraela” (Łuk. 2:32, BP).

Okup

Księga Kapłańska 17:11 stwierdza: „życie ciała jest we krwi, a Ja dałem wam ją do użytku na ołtarzu, abyście dokonywali nią przebłagania za dusze wasze, gdyż to



krew dokonuje prześlania za życie”. Krew jednostki symbolizuje jej życie. Dlatego „bez rozlania krwi nie ma odpuszczenia” (Hebr. 9:22). W przypadku naszego Odkupiciela, Jezusa, przelana krew reprezentuje Jego doskonałe ludzkie życie, które oddał za ludzkość.

Poniżej przedstawiamy siedem fragmentów, które mówią o tym, że Jezus oddał swoje życie dla odkupienia wszystkich ludzi.

1. „Skoro bowiem przyszła przez człowieka śmierć, przez człowieka też przyszło zmartwychwstanie. Albowiem jak w Adamie wszyscy umierają, tak też w Chrystusie wszyscy zostaną ożywieni” (1 Kor. 15:21-22).
2. „Albowiem jeden jest Bóg, jeden też pośrednik między Bogiem a ludźmi, człowiek Chrystus Jezus, który siebie samego złożył jako okup za wszystkich, aby o tym świadczono we właściwym czasie” (1 Tym. 2:5-6).
3. „Syn Człowieczy nie przyszedł, aby mu służyli, lecz aby służył i oddał życie swoje na okup za wielu” (Mat. 20:28).
4. „Skoro zaś dzieci mają udział we krwi i w ciele, więc i On również miał w nich udział, aby przez śmierć zniszczyć tego, który miał władzę nad śmiercią, to jest diabła, i aby wyzwolić wszystkich tych, którzy z powodu lęku przed śmiercią przez całe życie byli w niewoli” (Hebr. 2:14-15).
5. „On ci jest ubłaganiem za grzechy nasze, a nie tylko za nasze, lecz i za grzechy całego świata” (1 Jana 2:2).
6. „A zatem, jak przez upadek jednego człowieka przyszło potępienie na wszystkich ludzi, tak też przez dzieło usprawiedliwienia jednego przyszło dla wszystkich ludzi usprawiedliwienie ku żywotowi. Bo jak przez nieposłuszeństwo jednego człowieka wielu stało się grzesznikami, tak też przez posłuszeństwo jednego wielu dostąpi usprawiedliwienia” (Rzym. 5:18-19).
7. „Wiedząc, że zmartwychwzbudzony Chrystus już nie umiera, śmierć nad nim już nie panuje. Umarłszy bowiem, dla grzechu raz na zawsze umarł, a żyjąc, żyje dla Boga” (Rzym. 6:9-10).

Dlaczego Jezus umarł na krzyżu

Jezus musiał umrzeć jako doskonały, dorosły i pozbawiony grzechu człowiek, aby wymienić swoje życie za Adama oraz wykupić Adama, Ewę i całe jego potomstwo od śmierci. Musiał tylko umrzeć. Umarł jednak w tragiczny sposób – zawieszony na krzyżu. W ten sposób, zawieszony na drzewie, Jezus wziął na siebie najcięższe brzemie Zakonu, odkupując nawet najbardziej bezbożnych spośród Izraela.

Oto trzy fragmenty, które mówią o brzemieniu Zakonu

dla Izraela, które Jezus usunął, przyjmując to najcięższe brzemie Zakonu na siebie.

1. „Chrystus wykupił nas od przekleństwa zakonu, stawszy się za nas przekleństwem, gdyż napisano: Przeklęty każdy, który zawisł na drzewie” (Gal. 3:13).
2. „Gdy nadeszło wypełnienie czasu, zesłał Bóg Syna swego, który się narodził z niewiasty i podlegał zakonowi, aby wykupił tych, którzy byli pod zakonem, abyśmy usynowienia dostąpili” (Gal. 4:4-5).
3. „I was, którzy umarliście w grzechach i w nieobrzezonym ciele waszym, współ z nim ożywił, odpuszcivszy nam wszystkie grzechy; wymazał obciążający nas list dłużny, który się zwracał przeciwko nam ze swoimi wymaganiami, i usunął go, przybivszy go do krzyża” (Kol. 2:13-14).

Izraelici, którzy uznają Jezusa za swojego Mesjasza i Odkupiciela, są teraz uwolnieni od Zakonu, odkupieni od jego przekleństwa i nie są już zobowiązani do przestrzegania jego szczegółowych przepisów. Oczywiście, zasady pobożności oraz moralne normy zawarte w Zakonie powinny być przestrzegane przez wszystkich wierzących, tak jakby byli zobowiązani do przestrzegania Zakonu, mimo że nie został im on dany. Jednak żydowscy wierzący w Chrystusa nie są już zobowiązani do składania figuralnych ofiar ani do przestrzegania świąt i dni świętych określonych przez Zakon.

Dlatego święty Paweł radzi: „Niechże was tedy nikt nie sądzi z powodu pokarmu i napoju albo z powodu święta lub nowiu księżyca bądź sabatu. Wszystko to są tylko cienie rzeczy przyszłych” (Kol. 2:16-17).

Nie istnieje żaden proroczy werset, który wprost stwierdzałby, że „Mesjasz zostanie ukrzyżowany”. Gdyby tak było, żydowski Sanhedryn prawdopodobnie znalazłby inny sposób na pozbycie się Jezusa, zamiast powierzać zadanie ukrzyżowania Rzymianom. Nie chcieliby bowiem wyświadczać przysługi Żydom, którzy uznawali Jezusa za Mesjasza.

Izajasz 53 oraz Psalm 22 zawierają świadectwo proroków dotyczących śmierci Jezusa, jednak żadne z nich nie odnosi się bezpośrednio do ukrzyżowania Mesjasza. Z perspektywy czasu można dostrzec, jak te proroctwa wypełniły się w kontekście ukrzyżowania, choć wcześniej nie było to oczywiste.

Żydowscy przywódcy chcieli nie tylko usunąć Jezusa, ale także zdyskredytować Go w oczach ludzi. Ludzie przybywali do Jezusa, słuchali Jego słów, a przywódcy byli zazdrośni o Jego wpływy. Powieszenie Jezusa na drewnianym krzyżu stanowiło szczególne potępienie, mające na celu ukazanie Izraelowi, że Jezus został potępiony i przeklęty przez samego Boga.



Obrazy lub wskazówki dotyczące śmierci Mesjasza na krzyżu

Chociaż w Starym Testamencie nie ma bezpośrednich proroctw dotyczących śmierci Jezusa, można znaleźć obrazy i symboliczne wskazówki sugerujące, że umrze On na krzyżu.

W opisie ofiarowania Izaaka przez Abrahama dostrzegamy obraz Boga, który składa swojego Syna w ofierze za świat. „Abraham wziął drwa na całopalenie i włożył je na syna swego Izaaka” (1 Mojż. 22:6). Izaak, niosący drewno, na którym miał być ofiarowany, przywodzi na myśl fragment z Ewangelii św. Jana 19:17, gdzie Jezus „dźwigając krzyż swój, szedł na miejsce, [...] co po hebrajsku zwie się Golgota”.

„Zbudował tam Abraham ołtarz i ułożył drwa. Potem związał syna swego Izaaka i położył go na ołtarzu na drwach” (1 Mojż. 22:9) – ten obraz symbolizuje, że Jezus zostanie złożony w ofierze na drewnie, które sam zaniósł na Golgotę.

Bóg polecił Abrahamowi, aby zabrał Izaaka „do kraju Moria, i złożył go tam w ofierze całopalnej na jednej z gór, o której mu powie” (1 Mojż. 22:2). Nazwa Moria pojawia się również w innym miejscu Pisma Świętego, w 2 Księdze Kronik 3:1. To właśnie tam Salomon zbudował świątynię, w której ofiary Zakonu symbolizowały ofiarę Jezusa. „Zaczął tedy Salomon budować świątynię Pana w Jeruzalemie na górze Moria, gdzie Pan ukazał się Dawidowi, jego ojcu, w miejscu, które wyznaczył Dawid na klepisku Ornana Jebuzejczyka”.

Kiedy próba Abrahama na górze Moria dobiegła końca, Izaak został zdjęty z ołtarza, co stanowiło ilustrację zmartwychwstania Jezusa (Hebr. 11:19). Abraham nazwał to miejsce Jahwe-Jireh, co oznacza „Pan zaopatrzy” (zob. uwaga na marginesie angielskiej Biblii

Króla Jakuba). Przypomina to słowa z Księgi Rodzaju 22:8: „Abraham odpowiedział: Bóg upatrz sobie jagnię na całopalenie, synu mój”. Wypełniając ten obraz, Bóg jest tym, który dostarczył Jezusa jako „Baranka zabitego od założenia świata” (Obj. 13:8, BG).

Inny subtelny typ lub obraz można dostrzec w układzie Przybytku, gdzie na dziedzińcu składano ofiary na ołtarzu miedzianym. W rozdziałach 1-7 Księgi Kapłańskiej zawarte są przepisy dotyczące pięciu głównych ofiar, które Izraelici mogli składać przed Bogiem: całopalenia, ofiary z pokarmów, ofiary spokojnej, ofiary za grzech oraz ofiary za występki. Fragment 3 Mojż. 1:7-9 precyzuje, że w przypadku ofiary całopalnej kapłani umieszczali ogień (węgle) na ołtarzu, kładli drewno na ogniu, a następnie układali kawałki ofiary na drewnie, aby mogły zostać spożyte jako ofiara całopalna. „Następnie synowie Aarona, kapłani, ułożą owe części oraz głowę i tłuszcz na drwach, które są na ogniu na ołtarzu” (3 Mojż. 1:8). To kolejne przypomnienie, że Jezus, reprezentowany przez Izaaka, zostanie umieszczony na drewnianym krzyżu.

Ofiara z pokarmów lub ze zboża symbolizuje to, co ofiarujemy Bogu w Jego służbie – nasz czas, pieniądze i talenty. Ofiara spokojna reprezentuje nasze poświęcenie. Obie te ofiary były składane na ofierze całopalnej, która znajdowała się już na ołtarzu. Widzimy z tego, że uznanie okupu musi nastąpić najpierw, zanim będziemy mogli złożyć Bogu akceptowalną ofiarę z naszego czasu, talentów, poświęcenia i pieniędzy.

Ofiara spokojna, złożona na ofierze całopalnej, wskazuje, że przyjęcie naszego poświęcenia zależy od uznania przez nas ceny okupu zapłaconej za nasze grzechy. Aby uzyskać więcej informacji, zachęcam do lektury *Cieni Przybytku*.

Aaron Kuehmichel